

Sygn. akt I ACa 259/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Sobieraj [spr.]

Sędziowie: SA Dariusz Rystał

SA Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2020 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o nakazanie przyjęcia w poczet członków

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 11 lutego 2020 roku, sygn. akt I C 293/19

oddala apelację.

Dariusz Rystał Tomasz Sobieraj Krzysztof Górski

Sygn. akt I ACa 259/20

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. P. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. o ustalenie nieważności uchwały i nakazanie przyjęcia w poczet członków spółdzielni Wyrokiem z dnia 11 lutego 2020 roku:

- w punkcie pierwszym nakazał pozwanej przyjęcie powódki w poczet jej członków;
- w punkcie drugim zasądził od pozwanej na rzecz powódki 200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- w punkcie trzecim umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy powyższy wyrok oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka i jej mąż T. P. byli właścicielami na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się na V kondygnacji naziemnej budynku położonego w K. przy ul. (...) w K., dla którego prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Koszalinie księga wieczysta o nr (...), z którym to lokalem związany jest udział w częściach wspólnych budynku i prawie do gruntu pod budynkiem w wysokości 751/78539. Lokal ten znajduje się nieruchomości wspólnej zarządzanej przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w K.. Na mocy umowy darowizny z dnia 21 lutego 2017 roku powódka stała się jedynym właścicielem powyższego lokalu mieszkalnego, stanowiącego odrębną nieruchomość lokalowa. Pismem z dnia 25 marca 2019 roku powódka zwróciła się do pozwanej Spółdzielni o przyjęcie jej w poczet członków Spółdzielni na podstawie art. 3 ust 1⁽¹⁾ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym od dnia 09 września 2017 roku. Do pisma tego dołączyła deklarację przystąpienia w poczet członków Spółdzielni, w której wskazała swoje imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer swojego dowody osobistego i zawarła

swój podpis. Pismem z dnia 08 kwietnia 2019 roku zarząd pozwanej Spółdzielni poinformował powódkę, że odmawia przyjęcia jej w poczet członków Spółdzielni, gdyż złożona przez nią deklaracja nie odpowiada wymogom art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – Prawo Spółdzielcze a także z powodu nie uiszczenia udziału i wpisowego. Powódka wniosła odwołanie od powyższej decyzji zarządu Spółdzielni do Rady Nadzorczej (...). Uchwałą nr (...) z dnia 29 kwietnia 2019 roku Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni utrzymała w mocy uchwałę zarządu odmawiającą przyjęcia powódki z poczet członków.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie przyjęcia powódki w poczet członków pozwanej spółdzielni. Wskazał, że podstawą prawną roszczenia powódki jest przepis art. 3 ust 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, których wszedł w życie z dniem 09 września 2017 roku w wyniku nowelizacji tej ustawy ustawą z 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz.U. 2017 poz. 1596). Sąd Okręgowy wskazał, że powódka spełniła wszystkie przesłanki wynikające z powyższego przepisu, co uzasadniało uwzględnienie powództwa w zakresie objętym punktem pierwszym..

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny dał wiarę w całości dowodom z dokumentów, które zostały złożone w sprawie przez powódkę, stanowiących podstawę ustaleń faktycznych, gdyż w sposób przekonujący, rzeczowy dostarczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w swojej treści nie budziły wątpliwości sądu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 i 2 k.p.c. , przyjmując , że powódka wygrała proces w 100 %, albowiem pomimo, że wystąpiła z trzema roszczeniami, to w rozumieniu powódki każde z nich miało odnieść ten sam skutek. Kosztem powódki była opłata sądowa od pozwu w wysokości 200 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając je w punktach pierwszym i drugim.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

a) art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powódka miała interes prawny w zakresie roszczenia sformułowanego jako nakazanie przyjęcia w poczet członków Spółdzielni, zgłoszonego w miejsce pierwotnego roszczenia o ustalenie nieważności uchwały, podczas, gdy sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się punktu pierwszego wyroku nie zakończy definitywnie sporu istniejącego lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, w sytuacji, w której pozwana mimo nałożonego przez nią obowiązku nie złoży oświadczenia woli o przyjęciu powódki w poczet członków,

b) art. 327¹ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim w uzasadnieniu co do punktu pierwszego sąd pierwszej instancji w żadnej mierze nie odniósł się do podniesionego przez pozwaną zarzutu niekonstytucyjności art. 1 ust. 9 u.s.m.

c) art. 321 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim sąd nie rozstrzygnął żądania powódki co do nakazania przyjęcia powódki w poczet członków z data wsteczną od dnia złożenia deklaracji członkowskiej, czyli od dnia 25 marca 2019 roku;

d) naruszenia prawa materialnego, to jest art. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie, iż art. 1 ust. 9 u.s.m. wyłączający obowiązek wniesienia przez członka spółdzielni mieszkaniowej wpisowego i udziałów nie stanowi naruszenia zasady równości obywateli i zasady sprawiedliwości społecznej,

e) naruszenia prawa materialnego, to jest art. 12 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że decydowanie przez ustawodawcę o tym, czy właściciel lokalu, który chce zostać członkiem spółdzielni ma obowiązek wnieść wpisowe i udział czy też obowiązku takiego nie ma, nie stanowi o nieuprawnionej ingerencji ustawodawcy w wolność tworzenia i działania zrzeszeń,

f) naruszenia prawa materialnego, to jest art. 32 ust. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie, że norma prawna przewidziana w art. 1 ust. 9 u.s.m. nie dyskryminuje spółdzielni mieszkaniowych względem innych branż

spółdzielczych i innych podmiotów prawa prywatnego, gdyż ograniczenie zasady równości podyktowane jest tym, aby osoby, którym przysługuje prawo odrębnej własności lokalu miały wpływ na funkcjonowanie spółdzielni i współdecydowanie o szeregu aspektów jej działalności.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie skarżąca wniosła o wystąpienie przez sąd w trybie art. 193 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku i art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją tj. czy art. 1 ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy-Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 roku poz.1596), w zakresie w jakim wyłącza stosowanie przepisów ustawy Prawo Spółdzielcze dotyczących obowiązku wniesienia udziałów i wpisowego przez osoby uzyskujące status członka spółdzielni, jest zgodny z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem od odpowiedzi na wskazane pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy, w zakresie w jakim pozwana podnosi, iż z obowiązkiem spółdzielni przyjęcia powódki w poczet członków na podstawie art. 3 ust. 31 u.s.m. winien być skorelowany obowiązek powódki wniesienia wpisowego i udziału. W związku z tym wniosła również o zawieszenie postępowania do czasu rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Na wstępie wyjaśnienia wymaga, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Z cytowanego wyżej przepisu wynika, iż sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach apelacji określonej przez skarżącego. Powyższe nie oznacza jednak, że sąd jest związany ustaleniami faktycznymi czy oceną prawną wyrażoną przez sąd pierwszej instancji, jeżeli nie były przedmiotem zarzutów apelującego. Sąd odwoławczy jest sąd merytorycznym, a przyjęta koncepcja apelacji pełnej (cum beneficio novorum) nakłada na sąd drugiej instancji powinność merytorycznego rozpoznania sprawy po raz drugi, niezależnie od zarzutów apelacji oraz skontrolowania prawidłowości postępowania w pierwszej instancji, przy uwzględnieniu związania zarzutami naruszenia prawa procesowego przedstawionymi w apelacji (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 03 czerwca 2015 roku, V CSK 550/14, z dnia 25 listopada 2015 roku, IV CSK 55/15, z dnia 10 marca 2016 roku, III CSK 183/15 oraz z dnia 06 października 2016 roku, III UK 270/15).

Realizując powyższy obowiązek oraz bacząc, że z obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, ale wystarczającej jest odniesienie się do nich w sposób wskazujący, że zostały przez sąd drugiej instancji rozważone (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 roku, V CSK 296/09, z dnia 26 kwietnia 2012 roku, III CSK 300/11, z dnia 4 września 2014 roku, II CSK 478/13, i dnia 22 sierpnia 2018 roku, III UK 119/17), Sąd Apelacyjny odnośnie zarzutów strony apelującej dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, a oscylujących wokół kwestii skuteczności zmiany żądania pozwu miał na uwadze, iż w myśl art. 321 § 1 k.p.c. sąd związany jest żądaniem zgłoszonym w pozwie przez powoda (ne eat iudex ultra petita partium). Sąd nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić na jego rzecz czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie. Co ważne, związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści żądania, ale również co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się tak do samego żądania (petitum), jak i jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 k.p.c. jest mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi określone żądanie i przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (poroku wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04 z dnia 7 listopada 2007 roku, II CSK 244/07 i dnia 16 czerwca 2010 roku, I CSK 476/09).

Odnosząc powyższe rozważania na kanwę rozpatrywanej sprawy Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. nie można opierać na twierdzeniu, że sąd nie rozstrzygnął o całości żądania strony powodowej, albowiem ta okoliczność uzasadniałaby jedynie wniosek o uzupełnienie wyroku. Z tego względu w sposób oczywiście wadliwy jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. oparty na twierdzeniu, że sąd nie rozstrzygnął żądania powódki co do nakazania przyjęcia powódki w poczet członków z datą wsteczną od dnia złożenia deklaracji członkowskiej, czyli od dnia 25 marca 2019 roku. Na marginesie jednak zaznaczyć trzeba, że z treści pisma powódki rozszerzającego pozew datowanego na dzień 28 sierpnia 2019 roku nie wynika, aby elementem żądania nakazania pozwanej przyjęcia powódki w poczet członków spółdzielni było wskazanie daty, z jaką ta czynność ma wywołać skutki prawne. Tym samym nie można zarzucić sądowi pierwszej instancji, że nie orzekł o całości żądania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. podkreślenia wymaga, że roszczenie powódki nie wynika z powyższego przepisu, albowiem strona powodowa domagała się nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli na podstawie art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie zaś ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa, o którym mowa w art. 189 k.p.c.. Antycypując dalsze rozważania wskazać trzeba, że art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie wprowadza interesu prawnego jako przesłanki dochodzenia przewidzianego w nim roszczenia, co czyni skonstruowany w tym zakresie w apelacji zarzut całkowicie bezzasadnym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim w uzasadnieniu co do punktu pierwszego sąd pierwszej instancji w żadnej mierze nie odniósł się do podniesionego przez pozwaną zarzutu niekonstytucyjności art. 1 ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wskazać trzeba, że powyższe uchybienie nie miało żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, zaś w dalszej części uzasadnienia sąd odwoławczy konwalidując braki uzasadnienia w tym zakresie przedstawił swoje stanowisko w zakresie analizowanego problemu prawnego.

Przechodząc do meritum niniejszej sprawy, dzieląc rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu skarżonego wyroku i rezygnując z ich szczegółowego ponownego przytaczania (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 oraz z dnia 22 lutego 2010 roku I UK 233/09), Sąd Apelacyjny za konieczne uznał podkreślenie, że Sąd Okręgowy dokonał zasługującej na aprobatę oceny zasadności żądania pozwu przez przyzmat mających zastosowanie przepisów prawa materialnego, w szczególności zasadnie żądanie pozwu uznał za zasługujące na uwzględnienie w świetle jednoznacznego brzmienia art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Nie sposób nie dostrzec tego, że spółdzielnia mieszkaniowa jest zrzeszeniem osób o charakterze samorządnym i dobrowolnym (art. 1 § 1 Prawa Spółdzielczego), więc chociaż co do zasady każdy ma prawo ubiegania się o członkostwo w spółdzielni, to jednak spółdzielnia mieszkaniowa może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków i w zasadzie będzie to decyzja arbitralna, gdyż ustawa Prawo spółdzielcze czy analizowana ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie przewiduje generalnego roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, które mogłoby być realizowane na drodze sądowej w przypadku odmowy. Zasada ta doznaje wyjątków, gdy wyraźny przepis szczególnie roszczenie takie przewiduje, albo gdy wynika ono z postanowień statutu lub umowy zawartej przez spółdzielnię (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 roku, V CKN 161/01 oraz z dnia 2 lutego 1968 roku, I CR 652/67; vide również wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2017 roku I ACa 789/16 oraz Komentarz do art. 1 Prawa spółdzielczego pod red. Osajda 2018, wyd. 2/Królikowska za SIP Legalis).

Takim przepisem jest w realiach sprawy art. 3 ust. 3¹ zd. 2 u.s.m., przewidujący, że właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Bezspornie powódka jest właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w budynku pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej, wobec czego w świetle jasnej oraz niebudzącej wątpliwości treści cytowanego wyżej przepisu, przysługiwało jej roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni.

Należy zauważyć, że punktem wyjścia dla uchwalenia ustawy z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1596), która wprowadziła do porządku prawnego regulację art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach

mieszkaniowych był projekt Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, zawarty w druku sejmowym nr 1624, który po uchwaleniu w dniu 7 lipca 2017 roku przez Sejm, został następnie istotnie zmodyfikowany na skutek poprawek wprowadzonych przez Senat RP, w tym poprzez wprowadzenie poprawki dotyczącej art. 3 ust. 3¹ zd. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ale z treści ustawy nie zostały wyeliminowane art. 23 ust. 2 o następującym brzmieniu „Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków niebędącego jej członkiem właściciela lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu, spadkobiercy, zapisobiercy i licytanta, z zastrzeżeniem art. 3”. Jakkolwiek zatem by wyglądała interpretacja zależności między treścią art. 3 ust. 3¹ zd. 2 oraz art. 23 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, to z obydwu wskazanych przepisów wynika, że właścicielowi lokalu mieszkalnego niebędącego członkiem spółdzielni przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet jej członków. Co do zasady zatem konstytucyjność art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie może budzić wątpliwości, tym bardziej, że na konieczność przypisania właścicielom lokali takiego roszczenia zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 05 lutego 2015 roku w sprawie K 60/13.

Pozwana kwestionowała jednak uprawnienie powódki do żądania przyjęcia w poczet członków spółdzielni bez obowiązku wniesienia udziałów i wpisowego, lecz w tym aspekcie zgodzić należy się z sądem pierwszej instancji, iż stanowisko apelującej nie zasługiwało w tej mierze na aprobatę. Wszakże wskazywaną już wcześniej ustawą z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze, która weszła w życie w dniu 9 września 2017 roku, został dodany art. 1 ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który przewiduje, że nie stosuje się przepisów ustawy wymienionej w ust. 7 dotyczących udziałów i wpisowego, a także przepisów dotyczących obowiązku złożenia deklaracji w celu przyjęcia w poczet członków spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 3. W świetle jednoznacznej treści komentowanego przepisu, w przypadku spółdzielni mieszkaniowych w zakresie kwestii udziałów i wpisowego nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 roku - Prawo spółdzielcze. Jednocześnie w art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przewidziano, że członkiem spółdzielni może być osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu. Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 roku - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu, zachowuje członkostwo w spółdzielni. Ustawodawca na kanwie art. 16 § 1 Prawa Spółdzielczego jedyne co, to zastrzegł, że warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji pisemnej. Analiza powołanych wyżej przepisów przekonuje, że w przypadku osoby, której przysługuje prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego, przysługuje jej w stosunku do spółdzielni roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej, a jedynym warunkiem realizacji tego roszczenia jest złożenie pisemnej deklaracji członkowskiej, którą powódka niewątpliwie złożyła. Skoro z mocy art. 1 ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w przypadku osób takich jak powódka nie znajdują zastosowania przepisy Prawa Spółdzielczego dotyczące udziałów i wpisowego, to pozwana nie mogła odmówić przyjęcia powódki w poczet członków spółdzielni tylko z uwagi na brak jednoczesnego wniesienia udziałów i wpisowego.

Przyjmując jak powyżej i uznając, że rzeczywiście niezasadnie pozwana spółdzielnia mieszkaniowa odmówiła powódce realizacji przysługującego jej roszczenia wynikającego z art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodzić należało się z oceną Sądu Okręgowego, iż żądanie poddane pod osąd w niniejszym postępowaniu zasługiwało w całości na uwzględnienie. Słusznie nakazano zatem pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. przyjęcie powódki w poczet jej członków.

W odniesieniu do argumentacji apelującej wypada zauważyć, iż Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw ku temu, aby na podstawie art. 193 Konstytucji RP przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności art. 1 ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, z Konstytucją w zakresie, w jakim przepis ten w jego aktualnym brzmieniu wyłącza stosowanie przepisów Prawa Spółdzielczego dotyczących obowiązku wniesienia udziałów i wpisowego przez osoby uzyskujące status członka spółdzielni.

Podkreślenia wymaga, że art. 193 Konstytucji RP nie nakłada na sąd każdorazowo obowiązku zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym wtedy, gdy domaga się tego strona, lecz uprawnia do jego

skierowania, jeżeli wątpliwości co do konstytucyjności określonego przepisu poweźmie sąd rozpoznający sprawę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 roku, III ZP 12/01, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 roku, V CKN 1811/00, z dnia 29 lutego 2008 roku, II CSK 463/07, z dnia 8 sierpnia 2017 roku, I UK 325/16, z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 417/18, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 roku, IV CZ 90/09, z dnia 11 kwietnia 2013 roku, III CZP 3/13, z dnia 23 lipca 2014 roku, V CZ 48/14 oraz z dnia 13 września 2019 roku, IV CZ 78/19).

Sąd Apelacyjny zaś wątpliwości tych nie powziął. Należy w tym aspekcie zwrócić uwagę na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 5 lutego 2015 roku wydanego w sprawie K 60/13, w którym Trybunał stwierdził, że art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. w zakresie, w jakim dopuszcza członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej podmiotów, którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji. Niedopuszczalne jest bowiem - z konstytucyjnego punktu widzenia - by podmioty niemające interesu w realizacji ustawowych celów danej spółdzielni mogły korzystać z praw korporacyjnych, a tym samym osłabiać możliwość wpływania na decyzje przez członków, których potrzeby mieszkaniowe zaspokajane są przez tę spółdzielnię. W ocenie Sądu Apelacyjnego a contrario nie powinno być w związku z tym tak, że ogranicza się dostęp do członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej osobom, które mają oczywisty interes w tym, by zostać członkiem spółdzielni, skoro zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych spółdzielnia ma obowiązek zarządzania nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków. Może także zarządzać nieruchomością niestanowiącą jej mienia lub mienia jej członków na podstawie umowy zawartej z właścicielem (współwłaścicielami) tej nieruchomości (art. 1 ust. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych). W odniesieniu do właścicieli wyodrębnionych lokali przystąpienie do spółdzielni celem możliwości realizacji przysługującego prawa własności i w ramach jego wykonywania partycypowania w zarządzie nieruchomością wspólną powinno mieć charakter priorytetowy.

Nie można tracić również z pola widzenia, iż Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego orzeczenia w kontekście przepisu art. 17¹ ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zwrócił uwagę na to, że pozostawienie spółdzielniom mieszkaniowym określenia warunków przyjęcia w poczet jej członków, a także pozostawienie postanowieniom statutowym określanie ilości i wysokości udziałów, które winien wnieść ubiegający się o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, w praktyce funkcjonowania spółdzielni często oznaczało „nadmierną i nieuzasadnianą swobodę wpływania na skład członkowski, a tym samym uzyskiwanie praw korporacyjnych przez podmioty nabywające spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w danej spółdzielni. Prowadzi bowiem do pozbawienia ich możliwości wpływu na zarząd poprzez udział w walnym zgromadzeniu. (...) Powoduje to nieuzasadnione z konstytucyjnego punktu widzenia ograniczenie praw majątkowych tych osób. Złożenie deklaracji nie stanowi nadmiernego ciężaru nałożonego na kandydata i jest gwarancją jego wolności i autonomii decyzji o przystąpieniu do spółdzielni lub o nieprzystąpieniu do niej. Jednak spełnienie dodatkowych warunków, tj. wniesienie zadeklarowanych w deklaracji udziałów i wkładu, a także innych ewentualnych warunków statutowych nie może być przesłanką konstytucyjną, od spełnienia której uzależnione jest przyjęcie w poczet członków. (...) Z uwagi na występujące w praktyce funkcjonowania niektórych spółdzielni nadużycia prawa w ograniczaniu przyjmowania w poczet członków przez swobodne kształtowanie wysokości i liczby udziałów, Trybunał dostrzega także konieczność wprowadzenia przez ustawodawcę regulacji dotyczących zasad określania liczby i wysokości udziałów”.

Przywołana wyżej argumentacja przekonuje o tym, że także Trybunał Konstytucyjny rozpoznając sprawę K 60/13 dostrzegł zagrożenia jakie są związane z warunkowaniem nabycia członkostwa w spółdzielni od spełnienia innych jeszcze warunków oprócz złożenia deklaracji członkowskiej. Wskazał na konieczność wprowadzenia przez ustawodawcę regulacji dotyczącej zasad określenia liczby i wysokości udziałów, tak aby spółdzielnia nie mogła podejmować w tym przedmiocie całkowicie dowolnych regulacji. Nie można jednak żadną miarą - wbrew oczekiwaniu apelującej - z tego stanowiska wyprowadzić wniosku, że konieczność wniesienia udziałów oraz wpisowego miałyby być zagwarantowana również w przypadku właścicieli odrębnych lokali, a rola ustawodawcy miałyby ograniczać się jedynie do wyznaczenia zasad którymi w tym przedmiocie powinny kierować się spółdzielnie. Wedle Sądu

Apelacyjnego ustawodawca mógł kwestię tą rozstrzygnąć również w ten sposób, iż w przypadku właścicieli lokali mieszkalnych – kierując się obowiązkiem zagwarantowania im możliwości udziału w zarządzaniu nieruchomością wspólną - znieść obowiązek wnoszenia udziałów i wpisowego przy uzyskiwaniu członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej, co też istotnie uczynił nowelizując przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie przesłanek, które uzasadniałyby zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, albowiem konstytucyjność przepisów w oparciu o które wyrokowano w niniejszym postępowaniu nie wzbudziła jego zastrzeżeń.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny ostatecznie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej oddalił, o czym orzekł jak w sentencji.

Dariusz Ryszał Tomasz Sobieraj Krzysztof Górski